

CENY OGŁOSZEN.

Przed tekstem L. 1-za strona 40 gr.
 w. m. i tam, str. 6 tam, w tekście
 40 gr. nekrologi 25 gr. swyca. 15 gr.
 strona 10 tamów, drobne 12 gr. za wy-
 rażenie, dla poszukujących pracy 10 gr.
 najmniejsza ogłoszenia 120 gr., dla
 osobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe
 o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagranicz-
 ne i trójkolorowe o 100 proc. drożej.
 Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.
 Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 procent
 droższe.
 Za 1 w. mm. w 1 kolumnie 20 mm. (strona
 5 łamów) w wydaniu prowincjonalnym 75 gr.
 Za termin druku i treść ogłoszeń
 administracja nie odpowiada. P. K. O.
 Nr. 68008.

Grzeszolskiego łączy ze Staciwińską — nie miłość, lecz zbrodnia

PRZEZ ŁZY I TRUPY DO ZDOBYCIA MŁODSZEJ ŻONY

SOSNOWIEC 2 kwietnia. Na wczoraj szę rozprawie zeznał prof. Władysław Araszkiewicz jako biegły o pamiętnikach Lucyny i Jerzyka. Prof. Araszkiewicz oświadczył, że odnośnie pisma zakwestionowanego w pamiętniku Lucyny i Jerzyka stwierdził na podstawie skrupulatnych badań, iż jest to pismo dzieci. Tak pismo za kwestionowane, jak i niezakwestionowane pochodzi

wienia prokuratora Grzeszolski od czasu do czasu zagląda do bruljonu, zanotuje coś, poczem kładzie lewą rękę do kieszeni, prawą zaś podpira się wygodnie, przymyka oczy i słucha. Wydaje się, jak gdyby spał, jak gdyby go to nie obchodziło.

W zakończeniu swego przemówienia prok. Wiewióra wnosi o wydanie najsurowszego wyroku, o najwyższy wymiar kary, jaki przewiduje kodeks.

Po przemówieniu prok. Wiewióry Sąd zarządził przerwę.

SERCE Z ŻELAZA.

Po przezwie Sąd udzielił głosu adw. Pawłowski, popierającemu powództwo w imieniu Bugajów.

Adw. Pawelek kreśli historię życia Grzeszolskiego i poznania się jego przed 20 laty ze zmarłą swą żoną Anną, córką obywatelską, jakkolwiek sam zajmował wtedy trzeciorzędne stanowisko, a całym jego majątkiem był pamiętnik, w którym pisał, że chciał się kształcić, chciał przy pomocy posagu żony zostać inżynierem. W 24 roku życia został ojcem bliźniąt. — Wreszcie po długiej wędrówce otrzymuje posadę u Huldczyńskiego i zaczyna dążyć do celu.

Oskarżony nie mógł się żony pozbyć, ale się od niej narazie odwrócił na wschód tam, gdzie zaświeciła mu gwiazda Staciwińskiej, kobiety filigranowej wprowadzie ale o sercu z żelazo-betonu.

A dzieci? Dzieci po śmierci matki uważyły Staciwińską za diabła domowego ogniska.

— Po moim trupie wejście ona do domu, w którym umarła moja matka! — mówiła Lucynka na kilka dni przed śmiercią

KACZKA W OBROŻY.

Staciwińska wiedziała, że dzieci jej nienawidzą. Wiedziała ona dlaczego jej nienawidzą, jak również, że za jakieś 4 lata Lucynka wyszłaby zamaż, mogłaby mieć dziecko i wtedy Staciwińska, niewiele starsza od Lucynki, została by babką, a Grzeszolski w roli dziadka wyglądałby jak kaczka w obroży. Dlatego też dzieci trzeba się było pozbyć.

Pierwszy umarł Jurek. Po śmierci ojciec przysłał po jego zwłoki gnojnicę z wiązką słomy, a Cabajówna, z łaski pana wdziała na zbolełe nogi dziecka stare ojcowskie kamusze.

— Śmierć Lucyny — mówi dalej adw. Pawelek — była jeszcze straszniejsza, bo Lucynka musiała patrzeć na mękę i śmierć swego brata. A, że nienawidziła Staciwińskiej, że powiedziała, iż tylko po swoim trupie wpuści ją do domu — ojciec — zemiścił się na niej po śmierci i nie pochował jej razem z matką w grobowcu rodzinnym, lecz pogrzebał ją pod lotniami piaskami Czeladzi...

Grzeszolski został sam i nim „trzy razy księżyc odmienni się złoty” — ten ojciec zadumionych wziął w Katowicach ślub ze Staciwińską. Małżeństwo to było koncesją ze strony Grzeszolskiego dla Sta-

ciwińskiej, której się później już bał. Łudzi tych łączyła nie tylko miłość, lecz... zbrodnia.

Dr. Stanisław Skalski



długoletni naczelnik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego — przeszedł na emeryturę. Dr. Skalski pełen jeszcze energii będzie odtąd mógł oddać cały swój czas dalszej pracy społecznej na terenie której zdobył niespożyte zasługi.

Sobota nowym terminem egzekucji Hauptmana.

Trenton 2/4. Naczelnik więzienia Kimberling wyznaczył tymczasowo nowy termin egzekucji Hauptmana na sobotę na godzinę 1-szą. „Trybunał łaski” ma jednak prawo odroczyć termin egzekucji do czasu ukończenia

sprawy Wendela.

Jeżeli Wendel zostanie postawiony w stan

A JEDNAK ZAMACH NA ROWERZYSTÓW?

Po obietnicy obniżki opłat — plan podwyżki do 18 złotych.

Warszawa 2 kwietnia. Poczynając od 1 kwietnia br. zamierzona jest podwyżka opłat za karty rowerowe do wysokości 18 zł. rocznie.

Należy zauważyć, że dotychczasowe opłaty obciążające posiadaczy rowerów są w poszczególnych województwach i miastach bardzo różne, tak iż wysokość ich waha się od 1.20 zł. (w woj. białostockim) do 16.80 zł. (m. stoł. Warszawa).

W związku z tem samorząd gospodarczy zwrócił się z memorjałem do czynników miarodajnych, zaznaczając że jakkolwiek ujednostajnienie opłat na całym obszarze Rzeczypospolitej byłoby wskazane i słusze, to jednak tak znaczne zwiększenie obciążenia grozi zmniejszeniem rowerów jako środka lokomocji, co w konsekwencji odbiłyby się musiało na ich produkcji i sprzedaży.

Zw. Izb przem. i handl. podkreśla, że rowerem posługuje się przedewszystkiem boższa ludność oraz młodzież szkolna a zatem warstwy, dla których każde nowe obciążenie może się stać czynnikiem stanowiącym o niemożności nabycia względnie o zaprzestaniu korzystania z roweru.

Dotyczy to zwłaszcza tych okolic, w których opłaty zwiększyły się w porównaniu z obecnymi kilkakrotnie, a więc przedewszystkiem w zachodnich województwach, na obszarze których rowery są obecnie stosunkowo najbardziej rozpowszechnione.

Projektowane podwyższenie opłat byłoby tem dotkliwsze, że cena nowego roweru waha się obecnie od 150 do 200 zł. a zatem obciążenie w kwocie 18 zł. rocznie wyniosłoby przeciętnie przeszło 10 proc. wartości

nowego roweru. Stosunek ten uległby bardzo znacznemu pogorszeniu przy rowe-

Dziś zeznają świadkowie. Drugi dzień procesu o rzucanie petard.

ŁÓDŹ 2 kwietnia. W drugim dniu procesu o rzucanie bomb do sklepów firm żydowskich rozprowa rozpoczęła się o godz. 9 min. 40 rano. W dalszym ciągu zeznają oskarżeni. Do godziny 10 min. 20 zeznawali Paweł Seliger, Antoni Dybilas, Marcełi Dybilas, Tadeusz Kłosiński, Józef Melka. Wszyscy wymienieni przysięgają się do należenia do Stronnictwa Narodowego, jed-

nak stanowczo wyrzekają się „piątek”. Po nich zeznają ostatni trzej oskarżeni — Wawrzyniak, Czarniecki i Patora, którzy również nie przysięgają się do organizowania „piątek”. Po zeznaniach sąd przystąpi do badania świadków. Jako pierwszy stanie przed stołem sędziowskim inspektor policji Elseser-Niedzielski. (Wczorajsza rozprawa na str. 2-giej).

Odpowiedź Hitlera nie zatrzaskuje drzwi. Opinia prasy angielskiej.

LONDYN, 2. 4. — Propozycje Hitlera przyjęte zostały przez prasę angielską z uczuciem ulgi. Naogół spodziewano się od powiedzi gorszej. Dlatego przyjęta ona została dość przychylnie, aczkolwiek prawie jednomyślnie uważana jest za niedostateczną. Najbardziej atakowany jest rząd niemiecki za to, że nie chce zobowiązać się do niefortyfikowania Nadrenji, w okresie rokowań, ale powszechnie odpowiedź niemiecka oceniana jest jako „niezatrzaszkująca drzwi i umożliwiająca dalszą dys-

kusję”. Prasa przyznaje co prawda, że odpowiedź Hitlera obliczona jest przedewszystkiem na to, aby trafić do przekonania angielskiej opinii publicznej, i że w daleko mniejszym stopniu jest do przyjęcia dla opinii francuskiej. Dlatego też aprobowana jest taktyka rządu brytyjskiego, zmierzająca do uspokojenia Francji przez zgody W. Brytanii na narady sztabów i przez wystosowanie do Francji listu gwarancyjnego.

Zajęcie Gondaru faktem dokonanym Włosi przebyli w ciągu 12 dni 800 km.

PARYŻ, 2. 4. — Specjalny korespondent Havasa donosi z głównej kwatery włoskiej: Kolumna zmotoryzowana pod do-

wództwem Starace, która weszła wczoraj do Gondaru, wyszła z Asmary. Ostatnie 30 km żołnierze przebyli pieszo w ciągu jednego dnia. Pod Gondarem kolumna zmotoryzowana spotkała się z inną kolumną włoską, zdążającą z Debarak. Negus spodziewał się, że rozbitki armii rasa Imru zdołają zatrzymać marsz Włochów na Gondar, lecz wycofała się ona w głąb rejonu w okolice jeziora Tsana.

Włosi znajdują się obecnie w odległości kilkunastu kilometrów od jeziora Tsana.

Bunt przeciwko negusowi w prowincji Godzam trwa jakoby w dalszym ciągu. Je żeli ludność tej prowincji podda się Włochom, znaczna część Abisynji znajdzie się w ich rękach.

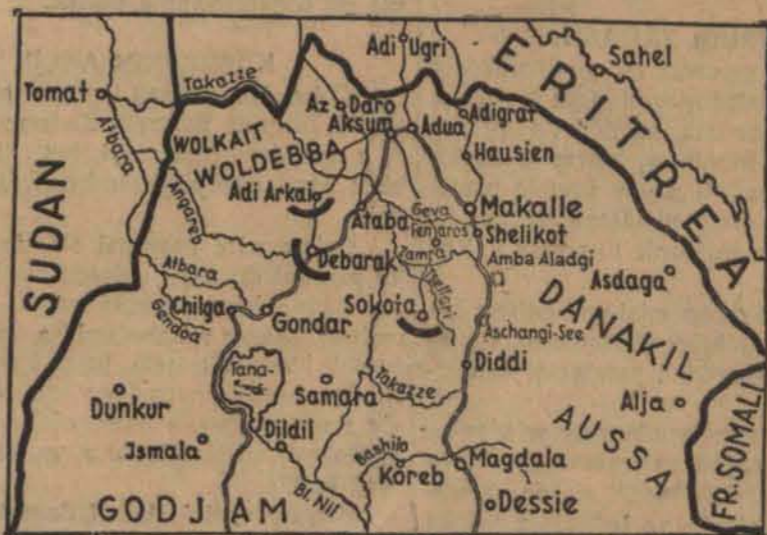
Dolar 5.30

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5,30 w placeniu 5,28 dolar złoty w żądaniu 9,06, w placeniu 9,05 funt angielski w żądaniu 26,30, w placeniu 26,20 rubel złoty w żądaniu 4,85 w placeniu 4,80, marka niemiecka w żądaniu 1,38 w placeniu 1,36 za 100 franków francuskich w żądaniu 35,10 w placeniu 34,90.

Bank Polski kupował dolary po 5,28 funty angielskie po 26,17.

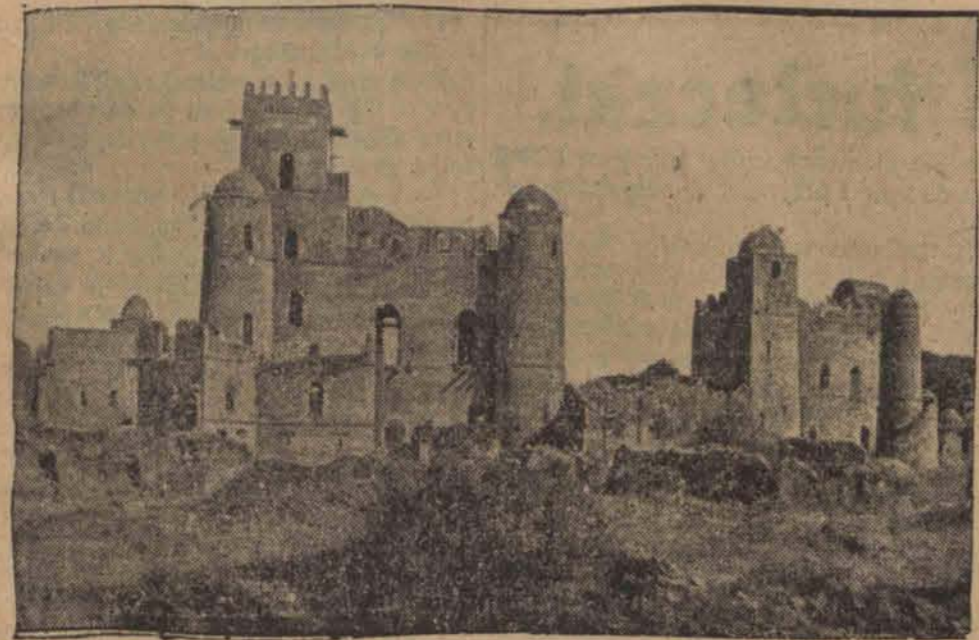
Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Sytuacja na froncie północnym



Czarne kreski oznaczają nowe pozycje włoskie na froncie północnym. Wojska włoskie dążą do zajęcia Gondaru na północ od jeziora Tsana.

Ruiny pałaców cesarskich w Gondarze.



Ważniejsze miasto w północnej Abisynji Gondar, dawną stolicą cesarza Fasilisa posiada monumentalne ruiny pałaców cesarskich zbudowanych w średnich wiekach przez Portugalczków. Obecnie Gondar jest miastem ruin i liczy zaledwie 5000 mieszkańców.

KRAJ BEZ ZIMY. PODRÓWNIKOWA SZWAJCARJA.

— DOKĄD MOŻNA JESZCZE WYEMIGROWAĆ? —

Quito, w marcu.

Emigracja do krajów południowej Ameryki staje się coraz trudniejsza. Wszystkie państwa, dokąd niedawno można było przyjeżdżać bez żadnych przeszkód stosują obecnie ograniczenia, które dla europejskich emigrantów stają się coraz dotkliwsze. Jednym z nielicznych wyjątków jest leżący pod równikiem Ekwador, dokąd można jeszcze dostać się bez zbytnich formalności. Jeżeli ma się jeszcze mały kapitał do dyspozycji można liczyć na powodzenie w niektórych dziedzinach a zwłaszcza w przemyśle lub handlu.

Rząd ekwadorski idzie bardzo na rękę imigrantom dążącym do uprzemysłowienia kraju. Imigranci zamierzający budować jakąś fabrykę czy wytwórnię, otrzymują nawet od rządu dla tego celu

bezpłatnie parcele budowlane

Ponieważ stosunki produkcyjne są tu jeszcze prymitywne, jest wiele dziedzin, w których inicjatywa przedsiębiorcza byłaby popłatna, np. mydlarstwo. Umiejętność wytwarzania zwłaszcza artykułów masowego zapotrzebowania ułatwia tu bardzo stworzenie sobie egzystencji. Ekwador

importuje bardzo wiele,

dlatego przyjeżdżający tu a znający dobrze możliwości eksportowe krajów skąd przybywają, również mogą liczyć na sukces, jakkolwiek należy przedewszystkiem myśleć o samodzielnej produkcji. Modele, próbki, wzory, są bardzo pożądane przy przyjeździe, także znajomość dokładnej kalkulacji cen od miejsca wysyłki do portu ekwadorskiego. Wszystko, co jest ładne, dobre

i nie drogie,

ma tu zbyt. Fabryk tu bowiem niema żadnych prawie i wszystko jest importowane.

Taniość robocizny jest tu ogromna. Jeżeli się ma materiał na ubranie, uszycie ubrania kosztuje 20 do 25 zł. Buciki 8 do 12 zł. Życie jest tanie a rzeczy też nie droższe aniżeli w Polsce. Kto myśli o przybyciu tu musi nauczyć się języka hiszpańskiego, gdyż to się przyda od pierwszej chwili. Lekarzy jest tu dość, dentyków cała masa. Plomba kosztuje zł. 2,50. Techników i inżynierów mniej. Pościel nie jest potrzebna. Tu znają tylko poduszki i koce albo koldry. Zimy tu niema. Są tylko cie-

plejsze i zimniejsze dni jak w Polsce na wiosnę lub w lecie. Bardzo ciepło wprost gorąco jest na całym wybrzeżu oceanu Spokojnego. (Klimat tropikalny). Ale my mieszkamy wśród gór jak w Szwajcarii. Kraj jest bardzo ładny. Tylko jeszcze nie dosyć cywilizowany, zbyt wiele jednak nie odbiega od Polski. Komunikacja jest gorsza i trudniejsza spowodu gór, a kraj bardzo mało zamieszkały. Ludność miast jest po większej części hiszpańska (jeszcze z czasów, gdy te kraje należały do Hiszpanii) lub mieszańcy Hiszpanów i Indian, tu bylców, którzy są tak jak nasi wieśniacy i też się podobnie ubierają. Ci Indianie rozmawiają już po hiszpańsku (prócz własnej mowy indjańskiej „kiczua”) i zajmują się rolnictwem, hodowlą bydła itd. jak nasi chłopcy. Jest jednak i część kraju t. zw. Orient, gdzie Indianie ubierają się w skóry zwierząt, polują na zwierzęta i ludźli, a plemiona prowadzą stałe walki między

sobą. Lecz tymi nikt się nie zajmuje. Zostawia się ich w spokoju. Można ich odwiedzić, co jednak jest bardzo trudne spowodu braku dróg, niewygod podróży, niebezpieczeństw. Podróż do nich z miasta trwa około 2 tygodni autobusem, a potem końmi, łódką i pieszo tam trzeba iść, by ich zobaczyć.

Tu w stolicy Quito są cztery kina, teatry, dwie areny dla walki byków. Walki te są tu modne jak w Hiszpanji. Plac tenisowy, polo, football, parki, miejscowości kąpielowe obok miasta, tramwaje, autobusy, auto światła elektryczne, telefony, wodociągi, instalacje sanitarne. Domy ładniejsze aniżeli w Polsce itd. Cudzoziemców jest 5 proc. Handel jest dość rozległy. Import towarów zagranicznych dobrze rentuje się. Czy z Polski można coś sprowadzić należy wątpić, gdyż są kraje eksportujące taniej. Trzeba jednak naturalnie sytuację zbadać.

M. R.

PO WYBORACH W NIEMCZECH.



Hołd tłumów przed mieszkaniem kanclerza Hitlera wieczorem po opublikowaniu wyniku wyborów.

PLANY BELI KUNA

Komunistyczna ofensywa na Hiszpanję.

Paryski „Matin” wystąpił ostawio, z sensacyjnymi informacjami o zabiegach kominternu zmierzających do całkowitego objęcia kierownictwa nad zanarchizowaną Hiszpanją i utworzenia tam nowej republiki sowieckiej. Według informacji „Matin” odbyło się nadzwyczajne posiedzenie kominternu, poświęcone Hiszpanji, na którym postanowiono natychmiastowe wysłanie dwóch delegatów, m. in. osławionego Belę Kuna, do Cadizu dla objęcia kierownictwa agitacją komunistyczną. Jednocześnie wyznaczono na koszty rewolucji subsydium dla komunistów hiszpańskich w sumie

jednego miliona pesetów

i wydano odpowiednie dla nich instrukcje. Instrukcje te obejmują osiem punktów następujących:

- 1) Rząd Azany musi być doprowadzony do upadku i prezydent Zamora siłą zmuszony do ustąpienia;
- 2) Jakknajszybciej utworzony musi być rząd sowiecki;
- 3) Większa własność ziemska powinna być wywłaszczona, a banki i instytucje kredytowe, kopalnie, fabryki i koleje upaństwowione.
- 4) Odstąpić należy od hiszpańskiej części Maroka, gdzie utworzony zostanie złożony z krajowców rząd rewolucyjny, mający na celu rozszerzenie ruchu rewolucyjnego na kolonie francuskie w Afryce Północnej;
- 5) Wszystkie partje muszą być rozwiązane, zorganizowany terror i utworzona gwardja czerwona;
- 6) Wszystkie kościoły i klasztory muszą być spalone i całkowicie zniszczone;
- 7) Wszystkie burżuazyjne dzienniki powinny być zakazane a wszyscy dziennikarze burżuazyjni uwięzieni;
- 8) Utworzoną wreszcie musi być czerwona armja, gotowa do podjęcia walki z faszystowską Portugalią.

Nie rozstrząsając, czy informacje „Matin” są pewne, faktem jest, że doświadczenie miesięcznych ledwie rządów Azany zdaje się potwierdzać całkowitą ich możliwość. Przebija to nawet ze skąpych wiadomości czerpanych z silnie cenzurowanej prasy hiszpańskiej. Rząd hiszpański ogłasza wprawdzie ciągle komunikaty, że w kraju

panuje ład i porządek,

że władze państwowe całkowicie panują nad sytuacją, jednak zarówno po wsiach jak i miastach a nawet w samym Madrycie, płoną kościoły, klasztory, domy organizacji katolickich, giną bezcenne skarby sztuki, biblioteki, dobytek kulturalny wielu wieków pada w gruz. Praca nad skomunizowaniem Hiszpanji i uczynieniem z niej drugiej w Europie bazy bolszewizmu odbywa się w sposób niewątpliwie planowy.

—:0:—

Pantoflarz



— Wybacz moja droga, że rzucę talerzem o podłogę, ale muszę pokazać, że jestem panem domu.

Zrośnięte usta dziecka. Niezwykła operacja w szpitalu

Niezwykłej operacji dokonano w tych dniach w szpitalu sztokholmskim. W szpitalu tym urodziło się dziecko zupełnie normalnie zbudowane. Nie mogło ono jednak spożywać pokarmów, ponieważ wargi je

go były zrośnięte. Po operacji, która świetnie udała, rozpoczęto natychmiast odżywianie dziecka i doktorzy spodziewają się że uda się je zachować przy życiu.

—:0:—

SERCE W SĄDZIE

WITOLD POPRZEŃKI

dosz zauważył, że bandyta wsunął do kieszeni rewolwer i zgrania z etażerki poustawiane tam biletoty.

Błyskawicznym ruchem chwycił z biurka ciężki przecisk i puścił go prosto w głowę bandytę.

Rzut był celny.

Odrvszczek zachwiał się i chwycił się

do kleszeń, włączając na parapet okna? Trzeba go było wziąć w zęby!

A tymczasem sędzia Gradosz uśmiechnął się do małego Józka.

— Zawołał mi tu Wojciecha!

Krostowaty kłął raz po raz, patrząc jak nieszkodliwidny przezeń przyłacieł leży jak drewno na podłodze. Nie

se jutro. Niech pan misze — powtórz i zanim komisarz zdaży zasiąść sędzia zaczął dyktować protokół:

„Dnia dwudziestego września o godzinie dwudziestej pierwszej minut dzie sięc zostałem wezwany do mieszkania sędziego Mariana Gradosza. Przybywszy na miejsce zastałem... Ba! Ale jak



CHA ZE STOLICY.

cie Warszawy w kilku wierszach

W najbliższych dniach powstanie w sily „Liga Przeciwhatasowa”. Do jej zadań będzie należało zwalczanie hatasu i najdywanie środków zapewnających eszkańcom miasta spokój i ciszę. Liga a prowadzić i popierać badania mające celu znalezienie i zastosowanie udoso len technicznych zapobiegających hatas m oraz opracować przepisy prawne i za dzenia, usuwające hatasy w miastach.

W Sądzie Pracy zapadło ciekawe orze nie w sprawie ekspedienta sklepu obu a p. J. M. który wystąpił przeciwko — oim pracodawcom o trzymiesięczną od rodowanie za zwolnienie z pracy bez mówienia. Pozew został oddalony gdyż wierdzono, że pracownik w czasie wyko wania swoich obowiązków zalecał się klientek w sposób gorszy Sąd Pracy nał iz takie zachowanie się pracownika nowi ważny powód do natychmiastowe rozwiązania stosunku służbowego.

Związek zawodowy pracowników samo dowych m. st. Warszawy wystąpił do rządu miasta z prośbą o wprowadzenie niego czasu pracy od godz. 8 do 15, ty obecnie urzędowanie w biurach miej szych trwa od godz. 8,30 do 15,30 pp.

Kraterki.

CUKIERKI SRULKA

BRUDAŚ UKARANY.

Wczoraj było strasznie wesoło. Było przeraźliwie wesoło. Same now3ści.

Dzień 1 kwietnia posiada już swoje tra dycyjne kawały. Najlepszym jednak a jed nocześnie najsmutniejszym kawałem pri ma — aprilisowym był, fakt że musiałem na 1-go dopłacić 90 zet do pensji

To był wprawdzie szpetny kawał, ale jednak kawał. Lepszy już, niż te corok powtarzające się smętne dowcipuszk.

— Panie, hej panie, pfamę pan ma na palcie!

„Pan” mimowoli ogląda się a gość za dowolony woła:

— Hahaha, Prima-Aprilis!

„Kawały” z płamami, podartem ubra niem, dziurą w spodniach — to najlubień sza rozrywka „primaaprilisowców”, dow cipem swym przypominająca „aprilisowe” audycje.

Jedyny dział w którym nie uprawia się zupełnie kawałów aprilisowych, to polity ka, gdyż tutaj każdy kawał jest zupełnie możliwy i prawdopodobny. Niewiadomo, np. czy fakt, że Anglja rozpoczęła rozmowy z Ribentropem, akurat 1 kwietnia, jest faktem autentycznym, czy też kawałem. Nie wiem również, czy bomby, które Włosi rzucali na Abisycyfków wczoraj są tylko bombami śmiechu, czy bombami gazu. Osobiście najbardziej lubię bomby piwa.

Naturalnie w ciągu całego wczorajsze go dnia rozmaite wesołe osobniki dzwoni li do mnie, aby mnie „nabrać”:

— Hallooo, to ty?

— Hm.

— Słyszalesz o tej najnowszej sensacji?

— Wyobraź sobie, że twoja żona wy

grała na loterii milion złotych!

— To bardzo ładnie, tylko że teraz nie ma ciągnięcia.

Inny znowu gość z „sensacją” innego gatunku.

— Serwus!

— Serwus!

— Słyszalesz? Wódka od dzisiaj stania ła o 50 proc.

Nie, ludzie jakoś nie mają poczucia prawdziwego humoru. Wszystkie kawały prima-aprilisowe są, między nami mówiąc beznadziejnie i nudne i dlatego też i dzi siejsze kraterki są takie, jakie są. Ponieważ zła powinno być jaknajmniej kończy my ze słabymi kawałami i przejdźmy do rzeczy.

SMACZNEGO

Srul Bojm jest ulicznym sprzedawcą cukierków. Nie sprzedaje naturalnie cu kierków Wedla, czy Fuchsa, lecz cukierki „pokątnej” produkcji. Pozałem sprzedaje w koszyku, na ulicy. Kurz osiada na cu kierkach, wiatr znosi na nie rozmaite in ne miłe wydzieliny, pętające się w powie trzu, a Strulek stoi na rogu ulicy i zachęca małych do kupowania „znakomitych” cukierków za jedne dziesięć groszy za — trzy cukierki.

Tanio to może i jest, ale brudno. To też gdy Srul stał przy zbiegu ulic Andrze ja i Aleja Kościuszki i wystawiał swe cu kierki na kurz i brud, capnął go posterun kowy i spisał protokół.

Sąd Grodzki skazał Srula Bojma na 5 złotych grzywny z zamianą w razie nie ściągłości na 1 dzień aresztu.

Jerzy Krzeci.

Otyli nie nadążają za tempem

gdyż serca otyłych obłożone warstwą tusz czu pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Oty łość powodowana jest złą przemianą mate rji lub też zaburzeniami czynności gruczolów dokrewnych. Zioła magistra Wols kiego na przemianę materji na znak ochr.

„Dégrosa” zawierają jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yahan ga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je prze ciwko otyłości bez specjalnej diety.

Wytwórnia: Magister Wolski, Warsza wa, Złota 14.

Zabójczy... huk strzału.

Kompromitacja zakochanego talmudysty.

Z Drohobycza donoszą:

Do Drohobycza przybył 23letni Stein Icek hasyd i talmudysta w odwiedziny do swo jej przyszłej narzeczonej N. Z. z którą w godzinach wieczornych wybrał się na spa cer na ulicę. W pewnym momencie w cie mności nocy nadeszli dwaj chłopcy, z któ rych jeden nagle wystrzelił ze straszaka. St. tak się przestraszył, że upadł na zie mię, krzyząc: „Uj mnie zastrzelili!” i

nie chciał się podnieść.

Zebrało się mnóstwo gapiów. Zawiado miona o wypadku zastrzelenia jakiejś oso by, przybyła na miejsce policja, która — stwierdziła prawdziwy stan rzeczy. Okaza ło się przytem, że St. upadając w czasie wystrzału na ziemię uderzył się głową o ka mień i zranił się. Odwieziono go do szpita la, gdzie został zaopatrzony.

—0:—

SŁABE ŻELAZKO I MOCNA GŁOWA

GWALTOWNA MIŁOŚĆ ZONATEGO.

Z Kołomyi donoszą:
Przed trybunałem karnym w Kołomyi toczył się sensacyjny proces karny prze ciw Mateuszowi Pastuszczakowi, oskarżo nemu o to, że usiłował zabić swą kochan ką, Stanisławę Stefankową. Sprawa która budzi wielkie zainteresowanie przedsta wia się następująco: Pastuszczak, który od 12 lat jest żonaty, w roku 1927 zako chał się w niejakiej Stefankowej, wdowie po funkcjonariuszu więziennym, sprowa dził się w raz z rodziną do jej domu i tam mieszkał do czasu zbrodni, utrzymując z nią bliskie stosunki. Po wpływem swej córki, urzędniczki oraz swej matki — Ste fankowa dążyła do zerwania tych stosun ków. Gdy w styczniu br. Pastuszczak od wiedził ją i począł jej czynić wyrzuty, że

była na jasełkach bez niego, ona mu odpo wiedziała hardo, że go to nic nie obcho dzi. Wówczas Pastuszczak chwycił żelazko do prasowania,

którem zadał jej 10 straszliwych ciosów w głowę, tak, że żelazko rozbiło się na kilka części, zalaną krwią kobietę zostawił i o swym czynie zgłosił w komisariacie po licyjnym.

W stanie beznadziejnym odwieziono Stefankową do szpitala, gdzie — jak się je karze wyraził — cudem niemal udało się po przeprowadzeniu kilku operacji urato wać ją.

Trybunał skazał Pastuszczaka za usi łowanie zabójstwa w afekcie na cztery lata więzienia.

RADJO-KASIK.

DZIŚ, dnia 2 kwietnia wieczorem: RASZYN.

12.00 Hejnał
12.03 Dziennik południowy
12.15 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół średnich
13.00 Programy lokalne
13.10 Chwilka gospodarstwa domowego
13.15 Programy lokalne w rozgłoszeniach regionalnych; przerwa w Warszawie
14.15 Przerwa
15.15 Wiadomości o eksporcie polskim (Wilno nadaje audycję lokalną)
15.20 Programy lokalne
16.00 „Czem jest twój tatusz?” — „Poste runkowym” (transmisja z życia dla dzie ci) — z Wilna
16.15 Recital wiolonczelowy z Wilna
16.45 Pieśni towarzyskie dawnych lat w wykonaniu chóru „Bard” — ze Lwowa
17.00 Mieszkaństwo wielkopolskie — od czyt z Poznania St. Wasylewskiego
17.15 Koncert z Krakowa
17.45 Pogadanka aktualna
18.00 Koncert fortepianowy
18.30 Programy lokalne
19.39 Wiadomości sportowe ogólne
19.45 Pogadanka aktualna
19.55 Przerwa
20.00 Audycja poświęcona twórczości po pularnego piosenkarza lwowskiego Lud wika Ludwikowskiego — ze Lwowa
20.45 Dziennik wieczorny
20.55 Obrona przeciwł. niczo - gazowa (pogadanka)
21.00 Stuchowisko p.t. „Djabeł”
21.55 „Nasze pieśni”
22.00 Koncert kwartetu warszawskiego
22.45 Programy lokalne
23.00 Wiadomości meteorologiczne dla żeglugi powietrznej
23.05—23.30 Programy lokalne
Łódź, jak Raszyn, oraz:
13.15 Koncert życzeń — z płyt
15.12 Przegląd giełdowy łódzki
15.30 Muzyka z płyt
18.30 Pogadankę p.t. „Gdy teatr w Łodzi był na Zgierskiej”... wypowie J. Remus
18.40 Jak spędzić święto? — poradzi L. Szumlewski

18.45 Koncert zespołu cytrzystów. Wyko nawcy: J. Jeraczówna, K. Hencz i Bruno Feist

19.10 Program na dzień następny
19.20 Koncert reklamowy
19.35 Łódzkie wiadomości sportowe
22.45—23.00 i 23.05—23.30 Transmisja z kawiarni Ziemiańskiej w Łodzi. Muzy ka salonowa w wykonaniu zespołu Ha liny Adamskiej

PIĄTEK, 3 KWIEŃNIA RASZYN.

6.30 Pieśń poranna
6.33 Pobudka do gimnastyki
6.34 Gimnastyka
6.50 Programy lokalne
7.20 Dziennik poranny
7.50 Programy lokalne
8.00 Audycja dla szkół
8.10 Przerwa
11.57 Sygnał czasu
12.00 Hejnał
12.15 Jak gwiazdka śniegu kropłą wody się stała? — audycja dla szkół
12.40 Programy lokalne
13.10 Chwilka gospodarstwa domowego
13.15 Z rynku pracy
13.20 Programy lokalne w rozgłoszeniach regionalnych; przerwa w Warszawie
14.15 Przerwa
Łódź, jak Raszyn, oraz
7.50 Program na dzień bieżący
7.55 Parę informacji
12.40 Koncert popularny z płyt

KOMUNIKAT Wagons-Lits-Cook

Piotrkowska 68

Zielone Święta w Słone Poludnia

od 25. V do 9. VI. zł. 485.—

Pielgrzymka do ZIEMI ŚWIĘTEJ

pod prot. Katolickiego Związku Polek od 21. IV do 12. V. zł. 825

Wycieczki Lotnicze do Berlina

2 Wycieczki do WIEDNIA odjazd 9. IV. zł. 75

Bilety wejścia na Olimpijadc

Wielkanoc w Londynie od 9 do 23/IV. zł. 370

Pasporty ulgowe do Czechosłowacji i Austrii

Przez 7 mórz wycieczka morska zł. 400

JAR KINO-REWJA
Kilińskiego 124
czynne 4 dni
w czwartek, piątek, sobotę i niedzielę, od 2 do 5 kwietnia rewja pt.

„Drań wśród Pań”
Udział biorą: — Lili Rostawska, Irena Grzybowska, Stefa Podgórska, Maria Ernest Waclaw Gen, Igo Skorasiński, Zygmunt Wasowicz oraz duet „As des As” — Ork. S. Pietruszka

NA EKRAŃ:
PETERSBURSKIE N O C E
Bj. ety od 54 gr.

